



Blisko czterdziestu miłośników rowerowych przygód wyruszyło o 21:00, już tradycyjnie, spod „Kunia” na Placu Wolności. W tę księżycową noc zgromadziła ich nowość - pierwsza w historii STR CIKLO wycieczka po zmroku połączona z oglądaniem Perseid - roju meteorów zwanych łzami św. Wawrzyńca.

Blisko 30 km trasę przez Stare Miasto - Trójka - Zarzewek do Osieczki II na urokliwą plażę otoczoną lasem poprowadził Wacław Zajęc. Na miejscu czekało na wszystkich ognisko i zestaw kijków do pieczenia kiełbasek. Po zaspokojeniu głodu pieczonymi kiełbaskami, przyszedł czas na strawę dla duszy.

Dostarczyła jej Anna Pęcherska - specjalistka CIKLO do spraw ciał niebieskich. Gdy wybiła północ zgromadzeni przy dogasającym ognisku usłyszeli opowieści o Perseuszu i jego przygodach, dowiedzieli się czym są meteory, jaka jest różnica między meteorem, a metorytem oraz jakie inne roje meteorów można jeszcze oglądać w ciągu roku. Słuchając wykładu zbyt krótkiego, by opowiedzieć wszystko, wielu miało okazję ujrzeć długo wyczekiwaną perseidę oraz kilka bolidów, charakteryzujących się zjawiskowymi detonacjami meteorów często towarzyszących aktywnym rojom.

Około godziny 00:30 grupa konińskich turystów wyruszyła w drogę powrotną przez Osieczkę i Sławsk do domów. Aż do Konina towarzyszyło im gwieździste niebo, które już po powrocie zachmurzyło się i zrosiło szlaki deszczem.

Tekst: Piotr Pęcherski

Foto: Piotr Pęcherski, Zbyszek Szczykowski

